

Vincent, 4 bramy

I znowu ból
Krzyk czterech ścian
Bezkarny cios
W podusze płacz
Znajoma twarz
Poznany lęk

Kłam czułych słów
Że kochasz mnie
I jak to jest
Podnosisz pięść
Minęła złość
Wspomniały dom

Jak ukarać wszystkim mam
Wciąż naprzeciw 4 bram
Komu piekło komu raj
Ty, co sprawiłeś tykle zła
Nie masz prawa dużej żyć
Za to co zrobiłeś mi

Schodami w dół
Gdzie ulic sto
Na oślepiecie
Nie ważne gdzie
Najdalej stąd
Ku jednej z bram

Jak ukarać wszystkim mam
Wciąż naprzeciw 4 bram
Komu piekło komu raj
Ty, co sprawiłeś tykle zła
Nie masz prawa dużej żyć
Za to co zrobiłeś mi